

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adre. Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzwy 31 (Tel. 179).
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwałe 3 (Tel. 73).

Cena
pojedynczego
egzemplarza
300.000 Mp.

Na dworcach
kolejowych
poza Lwowem
360.000 Mp.

Redaktor Naczelny: **JERZY KONARSKI.**

Telefon Redaktora Naczelnego 230.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Niefortunny wniosek.

Lwów, 8. marca.

Ów wielki atut polityczny, jaki przez ruskich demagogów ukuty został ze sprawy Bassarabowej z tak zaumiewającym nakładem fałszu, perfidji, wywędrował poza lwowskie rogatki, aby wypłynąć na forum sejmowe. Jest to zapewne tylko dalszy szczebel w dalekiej drodze na forum międzynarodowe, dokąd podobno już poszły memorjały i „zajawy”.

Uzasadnienia nagłości wniosku podjął się poseł Chrucki. Będzie to jedna z mniej świetnych kart w działalności parlamentarnej tego posła, karta wręcz śmieszna i niepoważna, dowód, jak dalece nieorientowanie się w sytuacji posłów wołyńskich pozwala lwowskim działaczom ruskim prosto „brać ich na kawał”.

Posel Chrucki twierdzi, że samobójstwo Bassarabowej jest „wymysłem”. Teza bardzo śmiała, uprzedzająca końcowe wyniki śledztwa i przekreślająca dotychczasowe. A dowód? Dowód jedyny w swoim rodzaju: anonimowy list „polskiej medycy”, list tak niezręcznie sfalszowany, że chyba naiwność lub zła wola wierzyłaby w jego autentyczność.

Występem swym poseł Chrucki gotów zapoczątkować nową erę w zwyczajach sejmowych. Odtąd każdy poseł, oskarżając lub broniąc, będzie mieć niezwykle ułatwione zadanie. Wyciągnie prosto jakiś „list anonimowy” i — przekona wszystkich.

Odpowiedział p. Chruckiemu Min. sprawiedliwości Wyganowski, krusząc całą budowę niefortunnej sofistyki. I odrzucona została nagłość wniosku, którego jedynym celem była demonstracja i sianie zametu.

Czy historia powyższa nauczy wnioskodawców na przyszłość większej przezorności? Na pewno nie. Jest typ ludzi, którzy wierzą i myślą tak, jak im wygodnie. Rusinom wygodnie jest z Bassarabowa-męczennicą i ofiarą. Dostarcza im to wybornego tematu do budzenia szowinizmu w masach i chęci odwetu. To też, gdyby nawet śledztwo wykazało z matematyczną ścisłością całą bezpodstawność ich podejrzeń i oskarżeń, dla nich na zawsze bardziej miarodajny pozostanie „list medycy”.

Na podobnej platformie jest wszelka dyskusja niepodobieństwem. Jest przekonywaniem maniaka lub rozumem nawracaniem historyczki.

Z drugiej strony niepodobna zaprzeczyć, że mania tego typu jest czymś ogromnie szkodliwym, a to z chwila, gdy pod jej wpływem pozostają programy polityczne, hasła i oddziaływanie na masy. Takie ex cathedra, idące oghupianie ludzi i robienie z nich bezwolnego narzędzia w ręku garstki fanatyków, nie da po-

Min. spraw żydowskich na Litwie zniesione.

W jaki sposób pozbył się rząd litewski autonomji żydowskiej. — Co powiedzą na to nigdy niezadowoleni przedstawiciele mniejszości narodowych?

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej”)

Kowno, 8. marca.

W tych dniach została tu definitywnie zlikwidowana „autonomja” ludności żydowskiej, swego czasu z takim wielkim rozgłosem ogłaszana przez rząd litewski. Jak wiadomo, „autonomja” ta miała znaleźć swój wyraz w kreowaniu w składzie gabinetu ministerjalnego na Litwie kowieńskiej osobnego ministerstwa dla spraw żydowskich, które reprezentowało ludność żydowską i miało bronić udzielonych jej polityczno-narodowych praw. Równocześnie resort ten miał swój własny budżet. Jednak jeszcze w roku ubiegłym, gdy rządowi litewskiemu — wedle jego zdania — miało mniej zależeć na dobrej opinii czynników europejskich, przystąpiono do stopniowej likwidacji tej „autonomji” drogą ciągłych redukcji kredytów, udzielanych na potrzeby tego ministerstwa.

Redukcja ta stale się zwiększając przybrała ostatnio takie rozmiary, że Sejm kowieński całkowicie

wykreślił z budżetu państwowego nawet wydatki na utrzymanie osoby ministra żydowskiego i jego sekretarjatu. Minister ten — dr. Rozenbaum zmuszony był podać się do dymisji. Dymisję tą przyjęto, nowego ministra już nie zamianowano, a urząd ten ostatecznie zniesiono. W ten sposób dokonano likwidacji „żydowskiej autonomji”, przyczem funkcje tego ministerstwa powierzono prywatnej „Żydowskiej Radzie Narodowej”.

Charakterystyczny a smutny koniec „autonomji” żydowskiej na Litwie dobitnie świadczy o prawdziwych intencjach rządu litewskiego wobec swych „mniejszości narodowych”, — z drugiej strony wykazuje istotną wartość ciągłych skarg małoletnich przedstawicieli naszych „mniejszości narodowych”, na krzywdy narodowe, rzekomo czynione im jakoby w Polsce, a powołujących się na szerokie prawa autonomiczne, z których ulby korzystają na Litwie i w innych państwach sąsiednich.

godzić się z zasadami racjonalnego życia społecznego. Wytwarza stan nader niebezpieczny, trudny do uchwycenia i sparaliżowania.

Nakłada to na władze obowiązek przeciwdziałania specjalnymi metodami, obowiązek dotychczas niedostatecznie pojęty. W aferze Bassarabowej uwidoczniło się to najdotkliwiej. Co uczyniono, aby uniemożliwić tworzenie z tej brudnej sprawy czynnika agitacyjnego? Co uczyniono, aby poinformować społeczeństwo ruskie o tem, jak nieuczciwie, jak haniebnie jest ono oszukiwane przez różne „Difa” i „Nasze Prapory”?

Nie wolno bagatelizować faktu podobnie zuchwałego oszustwa. Miarą jego jest jego tendencja. A tendencja ta, czy to wyrażona na łamach prasy ruskiej, czy rzucana z trybuny sejmowej — jest jedna: rozbudzanie nacjonalizmu ruskiego do stanu, wyłączającego możliwość pokojowego współżycia z narodem polskim w granicach państwa.

Zmiany w sztabie generalnym.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8. marca.

(J.) Major Pieczonka otrzymał dymisję ze stanowiska szefa II. oddziału sztabu generalnego. Na jego miejsce mianowano kapitana Bocińskiego.

Afera Iłski-Perl.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8. marca.

(J.) Wczoraj rozpoczął obrady sąd marszałkowski w sprawie zarzutu posła Iłskiego, uczynionego posłowi Perlowi, za co p. Perl oskarżył posła Iłskiego o oszczerstwo. Sąd składa się z posłów: Marka (P. P. S.), Osetwertyńskiego (Z. L. N.) i Dobrzańskiego.

Świat rosyjski w naszej stolicy.

Typ „ludzi byłych”. — Wspomnienie z przed dziesięciu lat. — Rosjanin przywiązywał się często do „Prywislinja”. — Nie mogą pogodzić się z nowym stanem rzeczy. — Narzekania na Polskę. — „Choć to bolszewik, ale przecież prawdziwy książę”.

(Korespondencja własna „Gazety Lw.”)

Warszawa, 7. marca.

Z prawdopodobieństwem wygranej, wyrażającym się 100:1 można się założyć, że co najmniej trzy czwarte gości wszystkich nocnych „knajp” warszawskich, to — kolonia rosyjska. Jest ona wogóle bardzo u nas liczna, z nielicznymi jednak wyjątkami — stanowi jednolity pod względem społecznym typ „ludzi byłych”.

Zaiste, smutny obraz przedstawia

Frank walor. 7 marca 1800000
Frank walor. 8 marca 1800000
Frank kolej. od 1 marca 1800000
Frank poc. t. od 1 marca 1800000
Frank tyton. od 1 marca 1800000

Adjutant przyboczny Min. spraw wojskowych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8. marca.

(J.) Na stanowisko adjutanta przybocznego Min. spraw wojskowych został wyznaczony rotmistrz 3. pułku ułanów Kiełpsz, który tę samą funkcję pełnił dłuższy czas przy byłym Min. Sosnkowskim.

Gen. konsul Polski w Charkowie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8. marca.

(J.) Generalnym konsulem Rzeczyposp. Polskiej w Charkowie, wyposażonym w pewne uprawnienia dyplomatyczne, został mianowany Janikowski, wyższy urzędnik Centrali M. S. Z.

Ułgi w opłatach pasportowych.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa 8. marca.

Ministerswo skarbu wyjaśniło w związku z wiadomościami o opłatach za pasporty zagraniczne, że kupcy, ujął się w sprawach handlowych, artyści, literaci i dziennikarze wyjeżdżający w sprawach kulturalnych i artystycznych korzystają z ulg w opłatach pasportowych, a wyjazd zagranicę nie będzie utrudniany.

ta emigracja właśnie na gruncie Warszawy. Mimowoli nasuwa się wspomnienie z przed 10 lat. Rosjanin, który z głębi Rosji do nas przybywał, czuł się tu panem. Rzadkie były wypadki umiaru, w tonie i — postępowaniu. Byliśmy krajem podbitym; czyż przeciętnemu Rosjaninowi okoliczność ta nie była dostatecznie wystarczająca, aby zachowywać się tu, jak u siebie? Tak było z przejezdnyimi. Cóż dobiere-

Z obrad Sejmu.

Wniosek w sprawie tajnych organizacji. — Historia sprawy Kłajpedy. — „Cierpliwość Polski wystawiona jest na ciężką próbę“.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“.)

Warszawa, 7. marca.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu rozpoczęło się od dyskusji nad sprawozdaniem komisji administracyjnej o wnioskach: 1) posłów P. P. S. i Z. S. L. w sprawie zwalczania tajnych organizacji terrorystycznych i spiskowych, oraz w sprawie pociągnięcia do odpowiedzialności osób urzędowych, wchodzących w porozumienie z tajną organizacją, działającą pod nazwą „P. P. P.“; 2) posłów Z. L. N., Ch. D. i Ch. N. w sprawie tajnych organizacji. Dyskusja ograniczyła się do przemówień posłów: Pragera w sprawie pierwszego wniosku i Kozickiego w sprawie wniosku drugiego. Poważniejszego materiału dyskusja nie dała; zakończyła się głosowaniem, w czasie którego przyjęto rezolucję ogólną, potępiającą tajne organizacje, mówiącą o powołaniu komisji dla zbadania tajnych organizacji. Rezolucję tę przyjęto jednogłośnie, natomiast rezolucję mniejszości, mówiącą o pociągnięciu do odpowiedzialności osób urzędowych, odrzucono większością dziewięciu głosów. W zakończeniu sprawy tych wniosków plenium powołało do komisji dla zbadania tajnych organizacji

posłów: Pragera (P. P. S.), Cwiakowskiego (Z. S. L.), Berginana (Piast), Chacińskiego (Ch. D.) i Kozickiego (Z. L. N.).

W dalszym ciągu posiedzenia zabrał głos pos. Dąbski, przedstawiając szczegółowo historię sprawy kłajpedzkiej. Przechodząc do chwili obecnej, stwierdził mowca, że musimy wrócić do koncepcji Rady Ambasadorów z listopada 1922, t. zn. wolnego terytorjum. Minimum naszych żądań musi być: 1) Równy z Litwą i przedstawicielstwem Kłajpedy udział w Radzie portu. 2) Gwarancja swobodnej komunikacji wodnej, kolejowej, telegraficznej i pocztowej z Kłajpedą. 3) Posiadanie własnego brzegu morskiego. 4) Autonomia Kłajpedy. Przy tej sposobności zwraca mowca uwagę na gwałty stosowane przez Litwę względem ludności polskiej, nawet po kościołach. Musimy podkreślić — kończy mowca — że **cierpliwość Polski wystawiona jest na ciężką próbę**, bo nie damy się wytepić, ani zdusić ekonomicznie. Nagłość wniosku uchwalono, a wniosek odesłano do komisji spraw zagranicznych.

mowie z takim wykołajcem politycznym można wyczuć nurtujący niepokój, czy aby to wszystko razem wzięte nie jest domem warjantów? Nie może np. były carski szambelan dworu pogodzić się z myślą, że jemu, wielkiemu dygantarzowi, każą tu, w Warszawie, stolicy „Prywiślinia“ składać podania o „kartę pobytu“. Jemu! Nie może pojąć, że interesuje się nim policja, nim, przed którym drżał sam policmajster! Że musi zabiegać o zezwolenie na wyjazd, on, który trząsał losiem wielu! Wszystko to wydać mu się głupstwem, nieporozumieniem.

Jest jednak między kolonią rosyjską wiele biedy, cichej i wzruszającej niezaradności i istic rosyjskiej rezygnacji. I chociaż kolonia rosyjska trzyma się siłą konieczności razem, to jednak nie można twierdzić, aby ofiarność wśród zamieszanych, bogatych i potentatów wielką była... Szara brać emigracyjna, b. oficerowie i ich żony wiodą żywot nierzadnie beznadziejny. — To dąbski, który zawsze i wszędzie giną, nie mogą się przystosować do nowych warunków.

Ale są i tacy, dla których ostatnie lata były wprost wymarzoną rajem. Przybyli do nas z mocnym postanowieniem dorobienia się, bo-

gaci w doświadczenie stosunków niemal anarchizacyjnych, które panowały w Rosji w okresie wojny z Polską i później. Gdy przybyli do nas, twierdzili uporczywie, że dzieje się u nas tak, jak dwa lata przedtem w Rosji. Na gwałt chcieli wyzyskać różnicę tego dystansu i całą siłą pary rzucili się do spekulacji wszelkiego rodzaju. Mając za sobą doświadczenie „ojczyźnianych“ stosunków, doskonale je wyzyskali. Bogacili się i istic po rosyjsku — hulali. Zapelniali najdroższe „knajpy“, zakłady nocne, rzucali się w oozę, pili na umor, a wszystko to z istic rosyjską rezygnacją.

Z nielicznymi wyjątkami, narzekają na Polskę, choć los ich nie jest tu wcale zły. Wciąż drogą porównywania dawnych stosunków rosyjskich z obecnymi, krytykują nasze urzędnika, obyczaj. Nieraz słyszy się wrzaski oburzające uwagi o Polsce, oburzające tem, że nie umieją ocenić wartości wyrozumiałości i gościnności.

Jest jednak między tą wielką liczebnie a nieciekawą społecznością garść pociągających postaci. Obserwowałem temi dniami w jednej z pierwszych restauracji redaktora „Swobody“, głośnego publicystę-filozofa. Kelner, stary wyjadacz, wyczuł, że to pan, a nie wiedząc, kto zacy, szepnął swemu pomocnikowi, że to — książę Oboleński, poseł sowiecki. I obsługiwał tego zagorzałego wroga komunizmu ze specjalną, rzadką obecnie w restauracjach stołecznych starannością: choć to „bolszewik“, ale przecież prawdziwy książę! Kelner był oczywiście w błędzie, co do roli społecznej „pama“, ale dobrze wyczuł człowieka: jest to oblicze wyraziste, szlachetne i pociągające. Jest ich więcej wśród myślących, czującej i tworzącej kolonii rosyjskiej w Warszawie. Przy okazji poświęćmy im garść uwag. **Wręb.**

NADESLANE.

Dr. FRYDERYK PEITZER

ord. w chorobach wewnętrznych i dzieci od godz. 3 — 5 popoł. Lwów, ulica Batorego 34 I. p.

Ze świata mody.

Lwów, 8 marca.

Zima, która w tym roku widocznie zapomniała, że w zasobnej w pokłady węgla Ojczyźnie naszej artykuł ten słusznie nazwać można mianem czarnych diamentów, tak stał się ceną niedostępnym lojalnemu, zatem nie dolarowemu, ni nawet frankowemu, lecz skromnie markowemu wartościom operującemu obywatelowi. Sroga tegoroczna zima dobiega wreszcie końca. Maluczko, roztała lody, a słońce i budząca się do życia nowa przyroda pozwolą odetchnąć, pogodniej spojrzeć dokoła. — Mimo, że jeszcze „północ lodem dmucha“ i że powłoka świeżo spadłego śniegu białym całunem ziemię pokryła, czuć wiosnę w powietrzu — czuć, choćby dlatego, że się tak żywo do niej zrywają serca ludzkie.

Dla świata niewieściego (czy tylko dla niego?) — wiosna to zarazem synonim szeregu kwestii toaletowych. Zajmijmy się niemi, by nie zastała nas nieprzygotowanymi skoro nadejdzie istotnie.

Najświeższe wiosenne kreacje dziś już zapowiadają, że moda i nadal utrzyma dotychczasowe mot d'ordre linii równej i smukłej. Panie, którym matka-przyroda odmówiła tyle dziś w świecie mody cenionej „sveltesse“, muszą uciec się do pomocy zręcznej gorseciarki, która, nie dając figurze zatracić pozorów swobody i nieskrępowania, ujmie ją jednak w dyscyplinę karności i dyskretnego usunięcia w cień szczegółów, jakiego dysharmonia razily oko, szukające w Ewie dzisiejszej linii prostej, strzelistej. Liczą się też z owym hasłem wiotkości sylwety materiały na sezon wiosenny przygotowane: miękkie, podatne, przytulne, zżywiają się z nią wprost, zlewają w jedno w każdym poruszeniu.

Kostjumy, które jesienią zdradzały silną tendencją do przedłużenia zakrętów, utrzymały w wielu wypadkach formę „redingote“, jednak z nadzieją ciepła i słońca wnoszą znów w obieg zakręciaki krótkie a obcisłe. Zwłaszcza równe „sacs“ (te znów wolno puszczane) ulubionym będą w sezonie i zgrabnym fasonem. Spódniczki nadal wazkie i po kostkę

krótkie, z tyłu zazwyczaj z lekka zmarszczone, tyle, by się zanadto nie opinały na figurze. Riviera nie odstrasza naszych bogaczy powojennych cenami, mimo, że te w tym roku są przez hotelarzy nie w chwyciwej wartości frankach, ale w solidnych „United States“ — i to porządnie słono — pójzone. Niejeden i niejedna, zamiast w akcjach Polskiego Banku Emisyjnego, w ruletce Jasnego Brzegu ulokują nadmiar walut swoich. By więc „hipopotamie“ — przeważnie — typy nie miały czem imponować naszym paniom, dziś już zanotować muszę, że „clou“ kostiumów letnich stanowić będą — zwłaszcza dla młodych osób — noszone obecnie na Rivierze spódniczki z wełny, trykotyny, lub surowego jedwabiu w tonie jasnym, jednostajnym, a zatem mastic, kremowe, lub szare, do nich zaś krótkie zakręciaki „sacs“: granatowe, brązowe, sang de boeuf, ciemno-zielone, grochowe. Albo też spódniczka w pasy lub kraty na jasnym tle, zakręciak w zasadniczym tonie spódniczki. Zakręciaki te robi się z lekkiego sukienka lub marocain, ładnie też — zwłaszcza na rano lub

do sportu — z grubego płótna kolorowego. Do tego bluzy „lingerie“ — nie tylko białe: batyst-kinon, lub opalilla, blade-różowy, cytrynowy, orange, stanowią w tym roku niezbędny w toalecie artykuł.

Sympatyczną też nowością, a raczej przypomnieniem przebrzmiałej od lat kilku mody stanowią obecnie t. zw. „robes-casaques“, o zakrętach, w rodzaju dawnych „blouses-russes“. Są one przejściem niejako między kostjumem a suknią właściwą, czyli fasonem francuskim.

Suknie przynosi moda znówu znacznie dłuższe: krótkie w nich w dalszym ciągu fason robe-chemise, zwany dziś dla odmiany „princesse“, widocznie doskonale uchwycony jako typ zasadniczy, skoro tak niewyczerpaną mnogość a różnorodność szczegółów, tyle wariacji wygrać zdoła na tym jednym tonie. O ile o linie chodzi, fałdy „godets“ są zawsze kwestią otwartą i zwłaszcza przy sukniach z materiałow cięższych, zręczną stanowią przerwę w jednostajności tej linii. Rywalizują z nimi jednak — i to po części zwycięsko — „panneaux“, czyli poły wo-

„Zamęt opozycyjny” prezesa(Telefonem od naszego koresp.)
Warszawa, 8. marca.

(I) Poseł Haraszkiewicz, prezes parlamentarnego klubu białoruskiego oświadczył dziennikarzom, że ustępuje ze stanowiska prezesa, albowiem większość klubu białoruskiego uważa, że jego stanowisko wobec rządu jest zbyt mało opozycyjne (!).

Komisarz drożyzniany złoży sprawozdanie.(Telefonem od naszego koresp.)
Warszawa, 8. marca.

(I) Sejmowa komisja do walki z lichwą uchwała na dzisiejszym posiedzeniu wezwać komisarza drożyznianego Szczerewskiego do złożenia relacji z czynności komisariatu, które ze względu na stabilizację marki zdają się bardzo interesujące.

Groźna sytuacja w hiszpańskim Marokku.(Telefonem od naszego koresp.)
Warszawa, 8. marca.

(J) Z Algieru donoszą, że wszystkie rozporządzalne siły wojskowe Tangeru i innych hiszpańskich portów zostały wysłane do Melilli. Powstańcy zbliżają się do miasta, niszcząc i paląc wszystko po drodze. Krają pogłoski, że Melilla jest w płomieniach i że powstańcy przerwali front hiszpański w dwu miejscach, biorąc do niewoli pięć taborów, 600 jeńców i 4 aeroplany. Powstańcy znajdują się o trzy km. od Melilli.

Kronika telegraficzna.

— W czasie świąt Wielkiej Nocy odbędzie się w Paryżu międzynarodowa konferencja studentów uniwersytetów. Będzie ona ostatnią przed konferencją mającą się odbyć w sierpniu w Warszawie, na której ma zapadnąć decyzja w sprawie przyjęcia studentów z Niemiec i Austrii.

— Komitet wykonawczy związku republik sowieckich ratyfikował traktat z Włochami.

— Kalandaris zaprzecza pogłoskom o dymisji gabinetu i o ustąpieniu regenta.

— „Messenger” wyrażając zapatrzywanie, że Włochy są niejako pośredem pomiędzy wschodem a zachodem, proponuje, aby na terytorium włoskiem ofiarowano rezydencję dla byłego Kalifa Abdula Medżida.

— Kalif przybył wraz z rodziną do Territet (Szwajcaria).

no puszczono, tak, że odstają od smukło ujętej postaci, jak cienkie, ruchliwe skrzydełka — a nadto plisy, szersze lub węższe, które wzdłuż albo w poprzek użyte, coraz wyraźniej zdobywają sobie uznanie. Sezon przynosi jednak jeszcze jedną — i to charakterystyczną nowość: mianowicie volanty: falbany, szerokie lub wąskie, obiegające suknię linią równą dokoła, lub na ukos, spiralną — to znów odznaczające tylko jakiś fragment całości. Sliczną suknię taką widziałam w jednym z magazynów: całość z czarnego, miękkiego satynu; szeroko zaznaczony przód, naszyty cały aż po stan 8-miu rzędami falban, wykrawywanych w lekko faliste zęby: staniczek, naturalnie, o modnie długim stanie, zapięty z tyłu, rękawki krótkie: plecy sukni traktowane fasonem princesse, z pod górnej albany wychodzi szara, z tyłu w zreczny węzeł związana. Bardzo to „smaczna” toaletka wizytowa.

(Dok. nast.)

Elena.

SZEIK Romantyczna przygoda pięknej jary — 8 aktów
żanki Cały Lwów porzucił to arcydzieło filmowe w „APOLLO”.**Archiwum państwowe dawnej Rzpltej wraca do kraju.**

Transport nadszedł już do Warszawy. — 1.000 pergaminów, 750 ksiąg i tek z dokumentami.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 7 marca.

W dniu 14. sierpnia 1923 r. mianowana komisja specjalna do wykonania art. 11 traktatu ryskiego orzekła wydanie Polsce archiwum państwowego dawnej Rzpltej, wywiezionego w r. 1794 i 1795 z Warszawy, wyjąwszy akta kancelarii królewskiej do spraw litewskich, zwane metryką litewską i dzieła wołyńskie metryki koronnej. Delegacja polska złożyła protest przeciw temu wyłączeniu, kierując sprawę na drogę dyplomatyczną. Na mocy ponownej decyzji komisja ekspertów przystąpiła niezwłocznie do wydzielania archiwaliów koronnych na podstawie wykazów opracowanych przez dra Siemińskiego. Transport nadszedł do Warszawy i przez ekspozyturę delegacji polskiej w komisjach reewakuacyjnej i specjalnej został przekazany Archiwum Głównemu akt daw-

niejszych. Transport składa się z około 1.000 pergaminów, 750 ksiąg i tek z dokumentami, papierami i obejmuje akta następujące, przechowywane poprzednio w archiwach ministerstwa spraw zagranicznych i ministerstwa sprawiedliwości w Moskwie: 1. Dokumenty pergaminowe z Archiwum koronnego krakowskiego, dotyczące spraw wewnętrznych, 2. Dokumenty pergaminowe, około 800 sztuk, z Archiwum krakowskiego, dotyczące spraw zagranicznych, i całe Archiwum koronne warszawskie, tak, jak było wywiezione w r. 1795, 3. Księgi metryki koronnej, między innymi libri legationum księgi poselstw zagranicznych, Akta Rady nicustającej, 5. Akty rządu powstańczego 1794 r. 5. t. zw. Archiwum Stanisława Augusta, oraz szereg kompleksów pomniejszych.

W przededniu konferencji wiedeńskiej.

Pesymistyczny pogląd na wyniki konferencji. — Rosja domaga się zwrotu Bessarabji. — Francja popiera żądania Rumunii. — Komedja z plebiscytem. — Jeszcze jedna „autonomiczna republika”. — Rachunek za rachunek.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

pogranicze polsko-sow.
8. marca.

Z Moskwy donoszą: W rządowych kołach sowieckich zapatrzy się b. pesymistycznie na wyniki sowiecko-rumuńskiej konferencji, mającej się odbyć w najbliższych dniach w Wiedniu. Utrzymują bowiem, iż rozbięcie tej konferencji bezwarunkowo nastąpi w chwili, gdy na porządku dziennym okaże się sprawa uznania Bessarabji integralną częścią Rumunii. Stanowisko rządu moskiewskiego w tej kwestji jest zdecydowane i niepojednane i na żadne ustępstwa liczyć nie można. Rumunia zaś również stanowczo uzależnia osiągnięcie porozumienia z Rosją sowiecką przedewszystkiem od zgody rządu moskiewskiego co do włączenia Bessarabji do terytorjum rumuńskiego. Postulat ten uzyskał, — wedle wiadomości z Bukaresztu — jednogłośnie aprobatę rządu rumuńskiego na ostatnim jego posiedzeniu, poświęconem przygotowawczej pracy do konferencji. Dyrektywy w tym znaczeniu już wydano delegatom rumuńskim w Wiedniu. Twierdzą, że Rumunia w tej kwestji zapewniła sobie zupełnie poparcie ze strony Francji, w jakim celu Poincarre już w najbliższych dniach — jeszcze przed rozpoczęciem konferencji wiedeńskiej ma przeprowadzić w Izbie deput. ratyfikację traktatu o aneksji Bessarabji na rzecz Rumunii (traktat ten — jak wiadomo — dotychczas nie uzyskał jeszcze zatwierdzenia ze strony Francji). Charakterystyczne stanowisko zajął w tej sprawie rząd moskiewski. Uważając, że żądanie ponownego przyłączenia Bessarabji do Rosji spotka się z stanowczą odmową Rumunii

oraz innych państw, zainteresowanych w utrzymaniu siły pokoju wersalskiego, a pomimo to — żądanie to znajduje się w sprzeczności z „autonomicznymi” podstawami ustroju sowieckiego — rząd moskiewski powziął uchwałę — również w tej kwestji odegrać zwyczajną sowiecką komedję z zastosowaniem zasady „samookreślenia narodowego”. Mianowicie, przewodniczącemu delegacji sowieckiej tow. Krestinowskiemu polecono zażądać przeprowadzenia na terytorjum Bessarabji plebiscytu w sprawie przynależności państwowej. Krestinowski będzie się domagał, aby przed zarządzeniem plebiscytu Rumunia zwołała terytorjum Bessarabji od „okupacji” swoich wojsk. Plebiscyt ma doprowadzić do utworzenia sowiecko-moldawskiej republiki, która miałaby zatem wejść do związku republik sowieckich na zwykłych „federalistycznych - autonomicznych” podstawach. W tym kierunku rząd sowiecki już zapoczątkował „obrabianie” opinii publicznej, urządzając wiece i meetingi na których w imieniu uciekinierów z pod jarzma „okupantów rumuńskich” zapadają uchwały, popierające projekt i wymagania rządu moskiewskiego (zniesienia „okupacji” zapewnienia „narodowych wolności” ludności moldawskiej i t. d.).

Drugim nie mniej doniosłym zagadnieniem przyszłej konferencji ma być sprawa stosunków finansowych pomiędzy Rosją a Rumunią. Wedle wiadomości z Bukaresztu, rumuński minister finansów Bratiamu już opracował dokładne memorandum, obliczające pretensję Rumunii do sowieckich (za zabrane do Moskwy z początkiem wojny skarb złoty i in.), o

4 miliardy złotych franków, Rosja zaś ze swej strony domaga się zwrotu i odszkodowania za rozmaite materiały wojskowe, któremi Rosja swego czasu zaopatrzyła armię rumuńską. Odszkodowanie to — wedle rachunkowoci sowieckiej, — ma jeszcze z nadmiarem pokryć pretensje Rumunii.

Sprawa ta bezwzględnie ma spowodować znaczne komplikacje w pracach konferencji wiedeńskiej.

Odezwa Ministra Rolnictwa do rolników.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 8. marca.

Minister Rolnictwa wydał do rolników odezwę w sprawie zapisywania się na akcje Banku Polskiego. Rolnicy powinni być godnie reprezentowani w Banku P., a liczba subskrybowanych przez nich akcji powinna odpowiadać choćby w przybliżeniu sile liczebnej klasy rolniczej.

Nowy Kalif.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Londyn 7 marca.

Biuro Reutera donosi z J. rozlimy: Mezopotamia, Transjordanja i Hedżas ofiarowały królowi Husseinowi godność i władzę kalifa. Król przyjął tę władzę.

Trzęsienie ziemi.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8. marca.

(J) Z Londynu sygnalizują, że o godzinie 10.50 wieczorem dało się tam odczuć gwałtowne trzęsienie ziemi w Derbyshire. Tak samo trzęsienie ziemi nawiedziło Nottingham. Przerażeni mieszkańcy wybiegli w popłochu na ulice. Z innych okolic również nadchodzą wiadomości o trzęsieniu ziemi.

Śladami Dabala.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Kijów, 7. marca.

Podczas obchodu, jaki odbył się tutaj z okazji 6tej rocznicy czerwonej armii, na uroczystym posiedzeniu kijowskiej rady miejskiej (gorosiew) wystąpił między innymi z przemówieniem robotnik polski niejaki Lawrowski, znany jako uczestnik wypadków listopadowych w Krakowie. Lawrowski uciekł na terytorjum sowieckie przed wymiarem sprawiedliwości. Jest on stałym mieszkańcem Krakowa, gdzie pozostawił żonę i dzieci. Wystąpienie Lawrowskiego wywołało wielki entuzjazm wśród komunistów i było wykorzystane dla celów agitacji przeciw Polsce.

Gdy nastąpi połączenie kościoła anglikańskiego z katolickim?

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Londyn, 7. marca.

Ponieważ sprawa połączenia kościoła anglikańskiego z katolickim stała się przedmiotem żywych dyskusji, a nawet poruszana jest na kazalnicych kościoła anglikańskiego — kardynał Burne wystosował list pasterski do katolików angielskich, w którym zaznacza, że dyskusja nad całą tą sprawą będzie tak długo bezowocna dopóki kościół anglikański nie zdecyduje się na uznanie dogmatu nieomyślności Papieża. Kardynał zaprzecza pogłoskom jakoby katolicy angielscy poczynili jakieśkolwiek kroki w Rzymie przeciw dążeniom do zjednoczenia Kościołów.

Nowy gabinet turecki.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Konstantynopol, 7. marca.

Gabinet turecki ustąpił, aby ułatwić Ismetowi paszy utworzenie nowego gabinetu.

Ismet pasza zrekonstruował gabinet, zatrzymując stanowisko premiera i tekę ministra spraw zagranicznych. Ministrowie spraw wewnętrznych, finansów, wojny, zdrowia i robót publicznych zatrzymali swe teki.

Przysposobianie młodzieży do przyszłej wojny.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Królewiec, 7. marca.

W ostatnich dniach odbył się tu zjazd przewodniczących poszczególnych oddziałów t. zw. „Związku Bismarka” na Prusy wschodnie. Przewodniczącym Związku wybrano hr. Eulenbura, przyjaciela byłego następcy tronu. Eulenburg przyjął wybór, poczem wygłosił krótkie przemówienie, w którym oświadczył, że „Związek Bismarka” utrzymywać będzie ścisły kontakt z pokrewnymi organizacjami bojowymi, będzie odbywać ćwiczenia wojskowe i przysposabiać młodzież do przyszłej wojny.

Za flaszkę ze spirytusem — postępowanie sądowe.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Praga, 7. marca.

Przeciw postowi komunistycznemu Hakenowi, który na wczorajszym posiedzeniu Izby postawił na stole prezydenta ministrów Svehli flaszkę ze spirytusem, zatkaną korkiem o barwach czesko-słowackich, będzie wdrożone postępowanie sądowe z powodu obrazy barw państwowych.

Ograniczenia ruchu tow. w okręgu krakowskiej Dyrekcji kolej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Kraków 8 marca.

Przewóz przesyłek wagonowych do okręgu tut. Dyrekcji kolejowej i tranzytem przez ten okręg, zarówno na Górny Śląsk, jak i do Czechosłowacji, jest ograniczony unormowaną dzienną ilością wagonów, może się więc odbywać tylko na podstawie telegraficznego zezwolenia udzielonego przez Dyrekcję przy rozdziale wagonów, — przewóz zaś wszelkich przesyłek do okręgu Dyrekcji poznańskiej i gdańskiej tranzytem przez okręg krakowski drogą przez stację Szezakową, Granicę, Oświęcim i Dzieńdzice jest zakazany. Podobnie zakazany jest przewóz podkładów i kłoców, nadawanych przez firmy prywatne za listami przewozowymi gospodarczo-kolejowymi do wszystkich stacji okręgu krakowskiej Dyrekcji. Ogłoszony w swoim czasie zakaz przeekspedjowania wszelkich przesyłek całowagonowych w większych stacjach nie został dotychczas cofnięty.

Na „Chleb głodnym dzieciom”.

Lwów, 8. marca.

Otrzymujemy następującą odezwę:

W zmagającej się z wrogimi siłami Polsce jak długa i szeroka z miast i miasteczek rozległo się echo skargi dziecięcej, skargi braci i sióstr naszych bohaterów z pod Lwowa, Wilna i Warszawy. Skargi dziatwy cielej, zamkniętej w czterech ścia-

Z ostatniej chwili.

100 milj. lirów dla Polski.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8. marca.

(J.) Jak się dowiaduje Wasz korespondent, wczoraj podpisana została umowa w „Banco commerciale Italiana” o pożyczkę 100 milj. lirów.

Pożyczka zabezpieczona jest na dochodach z monopolu tytoniowego, ze zobowiązaniem, ażeby zakupy surowca dokonywane były w konsorcjum, udzielającym pożyczki przy równej jakości i cenach z surowcami, znajdującymi się na rynku.

Przed dymisją Poincarego.

Żądanie uchwalenia jego projektu finansowego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Paryż, 7. marca.

Jeżeli projekt finansowy rządu nie zostanie przez senat uchwalony do wtorku, Poincaré zgłosi zapewne prezydentowi Millerandowi dymisję gabinetu.

W komisji finansowej senatu

przemawiali Poincaré i Delasterie. Poincaré położył nacisk na konieczność jak najszybszego uchwalenia projektu finansowego i na całość projektu w tej formie, w jakiej uchwalili projekt Izba, stawiając przy tem kwestję zaufania.

Afera naftowa w Stanach Zjedn.

Nowe stronnictwo w miejsce demokratów i republikanów, którzy zostali skompromitowani.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Paryż, 7. marca.

„N. J. Herald” donosi z Waszyngtonu, że śledztwo w sprawie skandalu naftowego przybiera wprost sensacyjny obrót. Oskarżony jest sen. Welsh, kierownik komisji śledczej, że ułatwił naciarzowi Doyenowi obronę przez wymienienie z nim telegramów. Opinia publiczna żywo poruszona jest tą aferą. — W związku z tem donoszą, że departament sprawiedliwości koresponduje za pomocą telegramów szyfrowych z wydawcą waszyngtońskiego „Postu” Mac Leanem,

który podejrzany jest o propagandę, mającą na celu zatuszowanie całej sprawy. Departament sprawiedliwości broni się energicznie przeciw tym osadzeniom.

Według doniesienia z Waszyngtonu, sen. Johnson oświadczył, że ma zamiar powołać do życia trzecie stronnictwo. Skandal naftowy udowodnił, że tak demokraci, jak i republikanie są skompromitowani. Nowe stronnictwo, które będzie miało nazwę Farmer Labour Party, wystąpi publicznie przy najbliższych wyborach prezydenta.

Mowy Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Lwów, 8. marca.

Na rzecz Komitetu „Chleb głodnym dzieciom” wydano zbiór mów, wygłoszonych przez Prezydenta Wojciechowskiego. Rozpoczyna ich szereg głęboko pomyślane „Ore-dzie” z dn. 20. grudnia 1922 r.; kończy przemówienie, wygłoszone na Zamku w Warszawie 1. stycznia b. r. Pomysł trafny, cel szczytny, wiec i efekt ostateczny musi być bardzo dodatni.

W przemówieniach tych występuje w pełni człowiek ewangelicznej cnoty, oddany całkowicie dobru Rzeczypospolitej i jej obywateli, głuchy na waśnie partyjne i stronnice walki, odczuwający niedolę dotkniętych przeciwnościami losu i maulczkich.

Nie wątpimy, że cały nakład „Mów Prezydenta” rozejdzie się bardzo szybko, przysparzając niezbędnych funduszy głodnym dzieciom, których jest niestety w Polsce tak wiele.

PRZYJMUJE REKOPISY DO PRZEPISYWANIA NA MASZYNIE. ZGŁOSZENIA W ADMINISTRACJI „GAZETY LWOWSKIEJ”, PODWALE L. 3, I. PIETRO OD GODZ. 9-2 i 5-8.

Z MUZYKI.

(Koncert skrzypka Zygmunta Feuermanna.)

Młodemu artyście, który odniósł we środę 5. bm. tak olbrzymi sukces na estradzie Polsk. Tow. muzycznego, nie możnaby istotnie nadać odpowiedniejszego nazwiska jak „Feuermann”. Nomen et omen! Niebawymy, szalony nieraz, prawdziwie ognisty temperament, przyspieszający jego grę do tempa często zawrotnego, wprost uniemożliwiającego percepcję słuchacza, zakreślił sobie z czasem pewne granice, a wówczas pozostanie już tylko werwa, skryzalizowana na podstawie głębszej refleksji i poważniejszego wymiaru artystycznego, lecz również pozostaną mu — jako wyłączna własność — owe niepospolite zalety, cechujące już dziś interpretacje tego pierwszorzędnego wirtuoza. Rejestr tych zalet jest bogaty. Kantylena o nie dającej się opisać rzewności i słodyczy, pogłębienie gry i stylowość towarzyszące wykonaniu utworów klasycznych, a zarazem technika w pasażach, oktavach i olśniewających frazeoletach prawie nieomylna, która w imponujący sposób uraga wszelkim trudnościom.

W doborowo zestawionym programie zajaśniały dwa klejnoty o przedziwnym blasku: Beethovena sonata (Kreutzerowska) i Czajkowskiego Koncert op. 35. Nie spotkałem się nigdy z piękniejszym i bardziej porywającym dziełem sztuki odwórczej niż „Andante con variazioni” z powyżej wymienionej sonaty w interpretacji Zygmunta Feuermanna i pianisty dra Edwarda Steinbergera. Całość uduchowiona i poetyczna, odurzająca jak zapach kwiatów, a zespół tych artystów prawdziwie mistrzowski. Ostatnie części tej słynnej sonaty wywarły głębokie i niezatarte wrażenie.

Z koncertu skrzypcowego Czajkowskiego wymieniam przedewszystkiem prześlicznie odegraną „Canzonette” z jej marzycielską i dzięki Feuermannowi fascynującą słuchaczy kantyleną. Druga część programu poświęcił koncertant popisom wyłącznie brawurowym i — poczawszy od marsza tureckiego Beethovena, przyozdobionego najrozmaitszymi efektami dźwiękowymi — bardziej błyskotliwym. Między nimi wyróżniło się, z powodu przesadnie szybkiego tempa i gorączkowego wykonania „in minus” Bazziniego „Rondeau des Lutins”. Technika znakomitego skrzypka wytrzymała wprawdzie ten rekord na punkcie tempa i migawkowych sztuczek wirtuozowskich, lecz działało się to z ujmą dla przejrzystości i muzycznego waloru. W takim tempie utrzymać się mogła zresztą gra koncertanta tylko z akompaniamentem drugiego wirtuoza, pianisty, jak nieoceniony nasz Dr. Steinberger. Współudział tego artysty w sonacie Beethovena i jego dyskretny i wysoce muzykalny, wprost niezrównany akompaniament zasłużyły na najgorętsze uznanie. Po odegranych na zakończenie produkcji utworach Paganiniego obasypano p. Feuermanna niemilknięciami i burzliwymi oklaskami i zmuszono go do dorzucenia licznych dodatków, między którymi „królował”, pod względem piękności, nokturn Chopina (Es-dur).

Sala koncertowa była przepelniona. —

Fr. Neuhauser.

Ratujmy swoich.

Lwów. 8. marca.

Na emerytów, oraz wdowy i sieroty, pozostałe po nich, zebraliśmy po dzień wczorajszy

329.200.000 Mp. i 5 leji rum.

Kwotę powyższą wyptaciliśmy Komitetowi pomocy dla inteligencji (Sekcji Katolickiego Związku Kobiet), opiekującemu się gorliwie wdowami i sierotami po emerytach.

Ponadto złożono dotychczas w naszej redakcji na „Chleb głodnym dzieciom” — 16 milj. Mp.; na Weteranów 1863 roku — 10 milj. Mp.

Pulsze ofiary na cele powyższe przyjmujemy codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt, a płynąć one powinny obficie, nędza bowiem jest bardzo wielka.

*

Dla emerytów złożył p. Marcelli Ruxer, notariusz w Czortkowie 20 milj. Mp.

Kronika.

P. T. Prenumeratorów zamiejscowych prosimy o bezwzględne wypłacenie na czek P. K. O. prenumeraty za miesiąc marzec wraz z ewentualnymi zamknięciami najdalej do dnia 10. marca. legościami najdalej do dnia 10. marca a to tem pewnie, że dnia 10. marca wstrzymamy bezwarunkowo dostawę pisma wszystkim P. T. Prenumeratorom z zapłatą zalegającym.

Sobota 8 marca: Rz. kat. Jana Bożego. Gr. kat. Obr. hl. s. Joan. Słow. Miłogost.

Niedziela 9 marca: Rz. kat. Wstępn. Gr. kat. Syropuszn. Słow. Mściława.

Rekolekcje dla studentek Uniwersytetu Politechniki i wyższych kursów odbędą się w czasie od 10.—15. marca godz. 7 wieczór w kawiarni SS. Urszulańca ul. Jacka 16. Wstęp za okazaniem legitymacji akademickiej.

Peset Chłapowski udał się na 2 tygodnie w Poznańskie celem zlikwidowania swych spraw osobistych, poczem wyjechał do Paryża. Po otrzymaniu urzędowej nominacji p. Chłapowski złożył mandat do Sejmu.

Henryk Tennebaum, dyrektor departamentu w Ministerstwie przemysłu i handlu udaje się do Moskwy celem rozpoczęcia pertraktacji w sprawie układu handlowego polsko-sowieckiego.

Ostatni wykaz walut w PKKP. 29 lutego wykazuje zapas obcych walut na sumę 16 milionów dol., t. zn. o 2 i 1/2 mil. dolarów więcej, niż było w raporcie sporządzonym 29 lutego.

Oplaty stemplowe od dokumentów przewozowych podwyższone. Z dniem 1. marca br. podwyższono opłatę stemplową od listów przewozowych przy przesyłkach całowagonowych na 2.560.000 mk., przy półwagonowych na 1.280.000 mk., zaś przy przesyłkach drobnych na 130.000 mk. od jednego listu przewozowego. Przy nadawaniu bagażu wynosi opłata stemplowa 130 tysięcy mk. od każdego kwitu bagażowego.

Podwyższenie i zwaloryzowanie depozytów celnych. Z natychmiastową ważnością podwyższono, a zarazem ustalono w jednostkach taryfowych, równych 1/100 franka złotego, depozyty składane na pokrycie kosztów, połączonych z załatwieniem formalności celnych w stacjach granicznych. Depozyt wynosi obecnie: Przy przesyłkach drobnych 1000 jednostek tar., przy półwagonowych 2000 jedn. tar., zaś przy przesyłkach węgla kamiennego i torfu 500 jedn. tar. Kurs jednostki taryfowej wynosi obecnie 18.000 mp.

Rejestracja przesyłek kolejowych. Zarządzona w swoim czasie rejestracja przesyłek kolejowych weszła z dniem 1. marca br. w życie. Rejestracja obejmuje wszystkie przesyłki poczesne i zwyczajne, nadane zarówno w komunikacji wewnętrznej, jak i w komunikacji zagranicznej, oraz przesyłki nadane z zagranicy. Karty rejestracyjne, które odpowiednio wypełnione dołącza się do

POLSKI BANK KRAJOWY

CENTRALA W WARSZAWIE

ODDZIAŁY: Lwów, Kraków, Poznań, Katowice, Biała-Bielsko, Lublin, Bydgoszcz, Stanisławów, Cieszyn, Tarnów, Przemyśl, Oświęcim, Kołomyja, Drohobycz, Równe, Wadowice, Andrychów, Żywiec,

przyjmuje zapisy i wpłaty na akcje

BANKU POLSKIEGO

na warunkach ogłoszonych w odezwie Komitetu organizacyjnego oraz zapisy na:

10 proc. Pożyczkę kolejową.

Otwiera oprocentowane rachunki w złotych, równych frankowi złotemu i udziela kredytów w złotych.

Na zasadzie zezwolenia Ministerstwa Skarbu z dnia 23 lutego 1924 LDK. 1549/II. Centrala w Warszawie oraz Oddziały we Lwowie, Krakowie, Poznaniu, Katowicach, Bydgoszczy i w Białej-Bielsku przyjmują na oprocentowanie wkłady w walutach zagranicznych i udzielają w granicach tychże wkładów kredytów w walutach zagranicznych, zaś wszystkie inne Oddziały Polskiego Banku krajowego przyjmują tylko wkłady terminowe w tychże walutach.

listu przewozowego, są do nabycia w stacjach kolejowych za cenę 10 jednostek taryfowych, równych 1/100 franka złotego, przy przesyłkach drobnych, zaś 15 jedn. tar. przy przesyłkach wagonowych. Koleje lokalne, będące pod zarządem Państwa, uważa się w zakresie statystyki na równi z kolejami państwowymi, obowiązują więc co do nich w całej pełni przepisy o rejestracji przesyłek.

Pozostawianie niemowląt, w garderobie. W teatrach ludowych, salach tanecznych i innych miejscach rozrywkowych dla ludu w Paryżu stwierdzono w ostatnim czasie nowy zwyczaj. Oto niektóre matki lub karmicielki przychodzą z niemowlętami i pozostawiają je przez czas przedstawienia lub zabawy w garderobie. Niedawno w teatrze Chamy zauważono w jednej z garderób już troje niemowląt, gdy jedna z kobiet chciała złożyć także i swoje dziecko. Garderobiana odmówiła przyjęcia czwartego z rzędu niemowlęcia i odesłała kobietę do drugiej garderoby, gdzie dziecko znalazło opiekę do końca przedstawienia.

Walne zgromadzenie IX. Kola T. S. L. im. Borelowskiego we Lwowie odbędzie się w niedzielę 9 marca br. o g. 11 przedpołudniem w lokalu Kola przy ul. Ossolińskich Nr. 10, II, p.

Walne Zgromadzenie Członków Kola T. T. Jeża Towarzystwa Szkoły Ludowej odbędzie się we wtorek, dnia 11 marca 1924 r. o godz. 6 pop. w lokalu przy ul. Fredry 1, 3, I, p.

Muzyka kościelna w kościele M. Magdaleny. W niedzielę, 9. marca odbędzie się zespół kwartetowy na wiolonczelach prof. Sładka o godz. 10. rano. Panie przy stolikach będą przyjmować datki dobrowolne na restaurację kościoła M. Magdaleny.

Tow. naukowe we Lwowie. Posiedzenie Wydziału filologicznego odbędzie się w poniedz. dnia 10. bm. o godz. 5 popoł. w sali Seminarjum Słowiańskiego (Uniw. stary gmach). Porządek dzienny: 1) Prof. R. Ganszyniec: Szczałki poezji łacińsko-polskiej w XV, w. 2) Prof. A. Gawroński przedstawi pracę Dra Bohdana Richtera p. t.: „Wiarygodność zapisek geograficznych księgi Szan-chai-king”. 3) Prof. T. Lehr-Splawinski: Kilka uwag o praoczyźnie Słowian. Wnioski w sprawie powołania nowych członków czynnych Tow. Nauk. Poczem odbędzie się posiedzenie administracyjne Wydziału.

(s) Na srebrnym ekranie. „Kopernik” i „Marysieńka”. Wbrew Allachowi. (Select Pictures Jupiter-Paris). — Tylko francuskie wytwórnie są w stanie poka-

zać nam pustynię afrykańską, wraz z jej martwą roślinnością i oazami. Przekonał się o tem w „Atlantydzie” i „Ludziach nowych”, widzieliśmy to w omawianym filmie. Reżyseria (Henryk Roussel) tak bardzo staranna w dobie-raniu wnętrza nie skąpiła nam obrazów z krainy piasków, na której toczy się dzieje niefortunnie dobranej małżeństwa Europejki i Araba. Emmy Lynn ma ustaloną sławę tragiczki i najnowszej jej kreacji niczego zarzucić nie można. Dobrym partnerem jest Vibert w roli nieszczęsnego szeka. Fotografia czysta. Wspomnieć należy o kilku przesłiznionych zdjęciach z ruin rzymskich. Dla bywalców kinowego nadarza się doskonała sposobność porównania dwóch genów filmowych, francuskiego i angielskiego (Szeki w „Apollo”) o treści i ile poniekąd zbliżonych. Który z nich wychodzi zwycięsko po porównaniu? — odpowiedź na to pytanie zostawiamy indywidualnej ocenie.

(h) Aresztowanie za oszustwo. Wezo raj aresztowano Grzegorza Tychowskiego, robotnika, zam. przy ul. Zielonej 32, za oszustwo na szkodę Banku Spółek zarobkowych we Lwowie.

(h) Akcja Oddziału dla walki z lichwą. W dniu wczorajszym funkcjonariusze tego oddziału dokonali wielu rewizji cenników w restauracjach, sklepach, składach itp. Na kilkanaście firm uczyniono doniesienie.

(h) Kradzież w mieszkaniu gen. Hallera. Z Bydgoszczy donoszą, że onegdaj niewysłędzeni sprawcy włamali się do mieszkania gen. Hallera i skradli szereg cennych oraz pamiątkowych przedmiotów, których wartość sięga w grube miliony.

Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego:

Sobota 8 bm. g. 3: „Straszny dwór”

Sobota 8 „Czaple pióro” (gośc. wyst. Bednarzewskiej).

Niedziela 9 o 3) „Jak wam się podoba” (popularne).

Niedziela 9 o 7) „Poczułnek”.

Poniedziałek 10 „Czaple pióro” (gośc. występ Bednarzewskiej).

Wtorek 11 „Poczułnek” (po raz ostatni).

Repertuar Teatru Małego:

Sobota 8 „Na lew na szyję”

Niedziela 9 „Na lew na szyję”.

Poniedziałek 10 „Swidorek” (po raz ostatni).

Wtorek 11 „Upicry” Ibsena (gośc. występ W. Siemaszkowej).

Repertuar Teatru Nowości:

Sobota 8 „Mikado”.

Niedziela 9 „Kajka tancerka”.

Poniedziałek 10 „Mikado”.

Wtorek 11 „Księżniczka Ojale”.

*

„Na lew na szyję” Farsa Bissona idzie jeszcze tylko dwa razy w Teatrze Małym, tj. w sobotę i w niedzielę.

„Upicry”. Potężne dzieło Ibsena, które wchodzi na ajsz Teatru Małego we wtorek, dawno już nie było grane na naszej scenie. Wtorkowe wznowienie będzie uświetnione gościnnym występem Wandy Siemaszkowej, która w sztuce Ibsena świeciła zawsze olbrzymie tryumfy. Wogóle cała obsada będzie nowa. Reżyseruje sama Siemaszkowa, co w pewnej mierze przyczyni się do powodzenia.

Repertuar „Młodej Sienki” ul. Chorażczyzny 7: W niedzielę dnia 9 marca „Grzegorz Dandia” Moliere. Początek o godz. 8 wiecz.

Biuro Koncertowe M. Tuerka: Poniedziałek 10 marca: Wieczór sonatowy — wykonawcy: Z. Feuermann (skrzypce), Dr. E. Steinberger (fortepian).

SPORT.

„Kurjer Sportowy”, znany zaszczytnie szerokim kołom sportowym popularny tygodnik sportowy, podjęcie w najbliższym czasie z powrotem swą działalność. Zapowiedziane ubiegłego sezonu przez Wydawnictwo Kurjera ulepszenia i powiększenie objętości pisma, wejdą w stan realizacji nie zmieniając w niczem dotychczasowego zasadniczego jego charakteru, tj. szybkiego i dokładnego informatora z naszych boisk, towarzystw i władz sportowych, czem już w pierwszym roku swego istnienia zdobył sobie „Kurjer Sportowy” zaufanie i poczytność. Wydawnictwo pozostawia dotychczasowy skład redakcji niezmienny, a ponadto powyskała sobie współpracę szeregu nowych wybitnych sił, m. in. pp.: Adama Netchaja i Narcyza Süsserimana. W jednym z pierwszych numerów rozpocznie „Kurjer Sportowy” druk oryginalnej noweli z życia piłkarzy polskich, pióra jednego z wybitnych pisarzy a zarazem czynnego sportowca. We wszelkich sprawach związanych z „Kurjerem Sportowym” prosimy zwracać się do p. Henryka Błaustejna, redakcja „Gazety Lwowskiej” i „Porannej”. Lwów, ul. Chorażczyzny 31. od godz. 5—6 popoł.

Urzędowa Cedula



Giełdy Lwowskiej

Nr. 53.

Sobota, 8. marca 1924.

Waluta markowa.

A. Kursa efektów.

Kategorje:	Wart. nom.	Ostatnia dywid.	Płać:	Żądają	Transakcje	Uwagi	Kategorje:	Wart. nom.	Dywid. 1923/1924	Płać:	Żądają	Transakcje	Uwagi
Ceny w tysiącach							Ceny w tysiącach						
I. Papiery państwowe.							c) Przemysłowe:						
4% Państwowa poz. Prem. z r. 1920	1000	—	—	—	—	—	Agrohemia i szt. s.	500	650	—	—	—	—
6½% P. zł. z r. 1922	10000	—	—	—	—	—	Bracia Biskupscy	1000	—	—	—	—	—
II. Listy zastawne.							Brown Boveri Z. elektr.						
(bez kuponu bież.)							Browary lwowskie						
4½% Banku hip. gal.	—	—	—	—	—	—	Chodorów i. cukru	1000	3000	—	31750	32250	32000
4% Banku hip. gal.	—	—	—	—	—	—	„Chybie”, fabr. cukru	1000	2000	—	24250	24750	24500—24600
4½% Bk kred. z. gal.	—	—	—	—	—	—	Cegielski	1000	800	—	19500	51000	51000—51500
4½% Banku Małop.	—	—	—	—	—	—	„Gafota” fab. porcel.	1000	1000	—	2825	2875	2850
4½% Bk. hip. zemel.	—	—	—	—	—	—	Fabryka Lokomotyw	—	—	—	3875	4225	3900—4200
4½% Pol. Bk. kraj.	—	—	—	—	—	—	Gafota fabr. obuwia	140	110	—	2875	2925	2900
4% Polsk. Bk. kraj.	—	—	—	—	—	—	Galicja Rafin. nafty	140	80	—	1830	1870	1850
4½% Tow. kred. gal. ziemskie	—	—	—	—	—	—	Górka fab. cementu	140	600	—	73000	—	—
4% T. kr. gal. ziem.	—	—	—	—	—	—	„Kabel” T. p. Warsz.	1000	300	—	—	—	—
III. Obligi.							Karpalit zakłady lit.						
(bez kuponu bież.)							Krakus i. wód. Krak.						
4½% K. P. Bk. kraj.	—	—	—	—	—	—	„Marynin” Z. p. ogrod.	5000	15000	—	7200	—	—
4% Kom. P. B. kraj.	—	—	—	—	—	—	Niemolowski f. pap.	1000	300	—	2625	2700	2650—2675
4% K. lok. P. Bk. kr.	—	—	—	—	—	—	„Nurat”, Zakł. chem.	—	—	—	1375	—	—
IV. Akcje.							Oikos Zakł. prz.-drz.						
a) Bankowe:							Orthwein, Karasiński						
Akcyj. Związk.	280	140	—	—	—	—	Parowozy S. A. b. m.	500	750	—	1880	—	—
Akcyj. Hipoteczny	280	120	—	2825	2925	2850—2900	Pezet Pow. Zakł. bud	500	200	—	790	1010	800—1000
Handlowy w Poznaniu	1000	500	—	—	—	—	„Piótno” w Poznaniu	1000	750	—	—	—	—
Komercyjny	280	84	—	—	—	—	Pocisk zakł. amun.	850	175	—	6600	—	—
Małopolski	280	140	—	2775	2825	2800	„Pokucie” Ska naft.	1000	500	—	—	—	—
Powszechny kredytowy	280	140	—	—	—	—	Pol. Nafta prz. wiert.	500	350	—	2525	2630	2550—2575
Przemysłowy	280	130	—	2350	2425	2375—2400	Pol. Tow. Budowlane	500	400	—	570	580	575
Rolniczy S. A.	1000	—	—	—	—	—	Potega Tow. hut. z.	10000	2500	—	—	—	—
Ziemski kredytowy	280	84	—	790	910	800—9	Rakszawa fabr. suk.	140	280	—	15600	15900	15750
Zemelny	280	84	—	—	—	700 f.	„Rohn Zielński” Z. m.	500	300	—	—	—	—
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	600	—	—	—	—	Siersza zakł. elektr.	200	40	—	1330	1410	1400—1425
b) Handlowe:							Siersza gór. zakłady						
Impex Ska handlowa	140	90	—	—	—	—	Spółka Akc. Wydaw.	280	56	—	1090	1110	1100
Polski Glob	500	200	—	—	—	—	„Tehate”, Tow. akc.	1000	—	—	10400	10600	10500
Polbat	1000	520	—	—	—	—	Tepege gór. z. 1-6 em	700	700	—	—	—	—
Polnot	1000	210	—	—	—	—	Tesp. tow. eksplo. soli	1000	350	—	29000	30000	29250—29750
Tohan	140	210	—	1625	—	—	Trzebinia f. m. S. A.	140	280	—	—	—	—
Wawel	500	300	—	—	—	—	Ursus fab. motorów	500	1000	—	—	—	—
							Wild i Ska						
							Zieleniewski L. masz.						

V. Waluty i Dewizy.

Kategorje:	Bilety bankowe			Czeki, przekazy i wypłaty			Uwagi
	płać	żądają	transakcje	płać	żądają	transakcje	
Dolary amerykańskie							Wskutek zarządzenia Ministra Skarbu kurs walut i dewiz notuje wylaczono giełda warszawska.
Dolary amerykańskie (drobne)							
Dolary kanadyjskie							
Dynary							
Funty szterlingi							
Franki belgijskie							
Franki francuskie							
Fioreny holenderskie							
Franki szwajcarskie							
Korony austriackie							
Korony czesko-słowackie							
Korony duńskie							
Korony norweskie							
Korony szwedzkie							
Korony węgierskie							
Lej rumuńskie							
Liry włoskie							
Marki niemieckie							

Sekretariat Giełdy.

Generalny Sekretarz Dr. PANETH.

EKONOMISTA

Zebrań Giełdy zbożowej codziennie z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt od godz. 10½ do godz. 12, w sali przy ul. Rejtana l. 6. I. p.

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 8 marca.

Transakcje niewielkie. — Kurs akcji niejednolite. — Z akcji bankowych jedynie Bank Hipoteczny nieco droższy, notował 2900000. — Pozatem transakcje w B. Przemysł., Małop. i Z. Kredyt. —

Z akcji arbitrażowych Zieleniewski zakończył 51 milj. — Browary 32 milj. —

Lokomotywy spadły na 2,900.000. — Chodorów 24,600.000. — Ska wydawn. 1,100.000. —

Tendencja niejednolita. —

Uspokojenie słabe. —

Poza giełdą płacono za Gazy wsch. około 94 milj. — zachodnie 34 milj. — Jaworzno drobnie 125 milj.

TRANSAKcje W AKCJACH.

Lwów, 8. marca.

Hipoteczny 2850, 2900; Małopolski 2800; Przemysłowy 2400, 2375, 2385, 2380; Z. B. K. 875, 800, 900, (700); Ćmielów ex 3900, 4200, 3950; Krakus 8000; Karpalit 4050; Lokomotywy 2925, 2950, 2900; Niemo-

jowski 2650, 2675; Oikos 18750; Pezet 850, 800, 900. Chodorów 24500, 24600; Browary 32000; Chybie 51000, 51500, drobne 54000; Cegielski 2850; Gafota 1350; Górka 73000; Nafta 2575, 2550; P. T. B. 575; Rakszawa 15750; Siersza el. 1425, 1400; Sp. Wydawnicza 1100; Tespy 29500, 29250, 29300, 29750; Tehate 10500; Zieleniewski 50500, 51500, 51000.

Giełdy poza lwowskie

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, (PAT.) Dolary 9.350, 9.300, 9.350, 9.250, franki złote 1.798, franki h. 346, 345.
Czeki: Belgja 306, 300, 301.500, 298.500
Holandia 3.485, 3.460, Londyn 40.175, 40.230, 40 m., 39.600, Nowy Jork jak go-

tówka, Paryż 350, 346, 347.500, 344.500, Praga 270.600, 264, Szwajcaria 1.615, 1.605.500, 1.613.500, 1.597.500, Włochy 399, 395, Bony złote 1.350, 1.400, 8 proc. pożyczka 15 m., 15.050, Miljonówka 700, 825, Dolarowa pożyczka 5.575.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, (PAT.) Notowania wstępne z dnia 8. marca: Holandia 215.60, Nowy Jork 578 i siedna ósmnych, Londyn 24.50, Paryż 21.77, Medjoan 24.62, Budapeszt 0.0087, Bukareszt 3.01, Belgrad 7.52, Sofia 4.15, Wiedeń 0.0081.

Berlin, 7. marca. Marka polska 4.485 marek złotych za 10 milionów.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 8. marca.

Dziś tendencja chwiejnie niżkowa. Obroty bardzo nieznamienne i tylko w dolarach.

Dolary amer. 9.600—9.620 tys., kan. 8.900—9.000 tys.

Ustawa o ochronie lokatorów w brzmieniu przyjętem w trze- ciem czytaniu przez Sejm.

(Ciąg dalszy.)

(h) jeżeli budynek przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stał się własnością Państwa lub związku samorządowego; umowy najmu dotyczące takich budynków i ich przynależności rozwiązują się po poprzednim ustawowem, a co najmniej trzymiesięcznym wypowiedzeniu, a najemcy winni przedmiot najmu opuścić po dostarczeniu im odpowiadających ich potrzebom pomieszczeń i to na zasadach odpowiadających przepisom niniejszej ustawy i za zwrotem kosztów przesiedlenia oraz kosztów ulepszeń, zaprowadzonych przez najemcę w pomieszczeniu wymówionem; obowiązek dostarczenia innego pomieszczenia, oraz zwrotu pomienionych kosztów nie istnieje jednak wobec osób ani rodzin osób, które uzyskały na jem mieszkania w związku lub na podstawie stosunku służbowego wobec państwa, względnie związku samorządowego, a których stosunek służbowy się skończył;

i) pomieszczenia, które przed dniem 12. stycznia 1921 bądź służyły wynajmującemu jako sklepy, pracownice lub mieszkania dla pracowników jego przedsiębiorstwa, bądź też były przez niego dla takiego użytku przygotowane, a także pomieszczenia, które przed tymże terminem zajmowane były przez zakłady naukowe, o ile wynajmujący lokali tych na ten sam cel lub dla rozszerzenia swego przedsiębiorstwa zaraz i niezwłocznie potrzebuje; wynajmujący winien w tym razie wypowiedzieć umowę najmu z terminem przynajmniej 3-miesięcznym; przepisy zawarte w punkcie niniejszym nie dotyczą pomieszczeń, których obecny najemca używa jako mieszkania.

j) w wypadkach podnajmu ponadto, gdy najemca dostarczy podnajemcy innego odpowiadającego

potrzebom podnajemcy i podlegającego przepisom niniejszej ustawy pomieszczenia.

3) W razie sporu wynajmujący winien udowodnić, że istnieje ważna przyczyna wypowiedzenia. Jeżeli rozwiązanie najmu żądano na zasadzie litery a) ustępu 2, artykułu 11, a zaległość powstała z powodu sporu o wysokość komornego lub opłat dodatkowych, należy rozwiązanie odmówić, gdy najemca, skoro sąd lub urząd rozjemczy uzna wyższą kwotę za uzasadnioną, bezwzględnie oświadczy, iż na podwyższenie się godzi i w ciągu 7 dni zaległość uiszczy; przepis ten nie ma zastosowania, jeśli najemca nie uiszczy w czasie właściwym niespornej części komornego i opłat dodatkowych.

4) Nieważne jest wszelkie całkowite lub częściowe zrzeczenie się przez najemcę lub podnajemcę praw z tego artykułu mu służących. W pisemnych umowach podnajmu wolno jednak zastrzedz, iż pewne zdarzenie, mające doniosłe znaczenie dla najemcy, będzie stanowiło ważną przyczynę wypowiedzenia lub rozwiązania podnajmu.

5) W b. dzielnicy austriackiej wypowiedzenie pozasadowe nie stanowi tytułu egzekucyjnego.

Artykuł 12.

1) w razie śmierci najemcy, jego wstępni, zstępni, współmałżonek i rodzeństwo, którzy do chwili jego śmierci stale z nim mieszkali, wstępują w umowę najmu i odpowiadają niepodzielnie za wynikające stąd zobowiązania, o ile nie zrzekną się tego prawa wobec wynajmującego. Przepis ten nie ma zastosowania do osób, które w chwili śmierci najemcy posiadają inne mieszkanie.

2) Prawa najmu pomieszczeń handlowych, przemysłowych i innych pomieszczeń zarobkowych, wynikające z niniejszej ustawy, przechodzą na spadkobierców najemcy, o ile spadkobiercy tym samym lokalu interes nadal prowadzą.

Artykuł 12a.

Obowiązki i prawa najemcy i wynajmującego, wypływające z niniejszej ustawy, stosują się odpowiednio do podnajemcy i najemcy, o ile w ustawie tej wyraźnie inaczej nie postanowiono. Podnajemcy pozatem służy prawo zajęcia przedmiotu najmu na prawach najemcy, o ile nastąpi umowa wynajmującego z najemcą na szkodę praw podnajemcy. O sprawach wytoczonych przeciwko najemcy z żądaniem eksmisji, winni być zawiadomieni podnajemcy pod rygorem bezskuteczności wyroku sądowego przeciwko tym ostatnim. W razie zagaśnięcia praw najemcy sąd lub urząd rozjemczy, może orzec, że podnajemca, który zajmuje część lokalu przynajmniej od trzech miesięcy pozostawiony będzie nadal w używaniu wynajętej przez niego części pomieszczenia na okres do 6 miesięcy.

ROZDZIAŁ IV.

Urzędy rozjemcze do spraw najmu.

Artykuł 13.

1) Urzędy rozjemcze do spraw najmu będą utworzone w tych miastach i miejscowościach fabrycznych, które przy ostatnim spisie ludności miały ponad 20.000 mieszkańców. W innych gminach można je utworzyć na żądanie wyrażone uchwałą rady gminnej. W miarę potrzeby można w jednej miejscowości utworzyć kilka urzędów.

2) Koszty połączone z utworzeniem i działalnością tych urzędów, ponosi gmina.

Artykuł 14.

1) Przewodniczącego urzędu i jego zastępcę mianuje — o ile możliwości z pośród osób mających wykształcenie prawnicze — prezes sądu okręgowego. Resztę członków mianuje tenże prezes, na przedstawienie naczelnika (burmistrza) gminy, w której urząd ma siedzibę. Połowa tych członków musi być powołana z pośród mieszkających w gminie właścicieli domów, druga z pośród najemców względnie podnajemców o ile oni sami, ani też ich mał-

żonkowie nie posiadają własnej nieruchomości miejskiej. Lista członków powinna zawierać zawsze wystarczającą liczbę ławników z kół handlowo-przemysłowych oraz rzemieślniczych.

2) Godności przewodniczącego, zastępcy i członków są honorowe; mają oni jednak prawo do zwrotu wydatków wyłożonych gotówką. Oprócz tego tym, którzy żyją z zarobku, można przyznać wynagrodzenie z funduszu gminnych.

3) Członkowie urzędu składają na ręce prezesa sądu lub sędzię przez niego wyznaczonego przysiężenie, że będą gorliwie i bezstronnie pełnili swój urząd i dochowują tajemnicy urzędowej.

Artykuł 15.

Od powołania na członka urzędu wymówić się mogą jedynie kobiety, duchowni, wojskowi, urzędnicy publiczni, osoby starsze ponad 60 lat, drobni przemysłowcy i osoby żyjące z płacy dziennej albo tygodniowej. O zasadności wymówienia się rozstrzyga ostatecznie prezes sądu okręgowego.

Artykuł 16.

1) Uchylających się od przyjęcia godności członka urzędu, mimo, że ich wymówienie się uznano za nieuzasadnione, należy skazać na grzywnę do wysokości stu złotych.

2) Członków urzędu, którzy bez należytego usprawiedliwienia się na posiedzenia nie przybywają, opóźniają się, lub w inny sposób od spełnienia swoich urzędowych obowiązków się uchylają należy za każdym razem skazać na grzywnę do trzydziestu złotych. W razie późniejszego należytego usprawiedliwienia się — można grzywny uchylić lub zmniejszyć. Członków urzędu, którzy stali się winnymi rażącego naruszenia obowiązków urzędowych należy nadto usunąć z urzędu.

3) Orzeczenia powyższe należą do prezesa sądu okręgowego.

(C. d. n.)

OGŁOSZENIA.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

C. I. 527/23/1. Edykt. Strona powodowa Michał Martyniuk w Ostapi wniosła skargę przeciw Katarzynie Kozak i Michałynie Słobodzian o uznanie prawa własności zpn. do L. cz. C. I. 527/23/1. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 29. lutego 1924 o godzina przed południem w tym Sądzie biuro Nr. 4. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznanie, ustanawia się p. Franciszka Biegalskiego w Ostapi kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy, Oddział I.
Grzymałów 10. grudnia 1924. 1402

Cg. I. 1138/23/1. Edykt. Strona powodowa Józef Wierzbicki w Krzacie wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Janowi Najmufu o 150.000.000 mkp. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 28. marca 1924 godz. 9 przed poł. w tym sądzie biuro Nr. 46 II. piętro. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznanie, ustanawia się Dra Fröhlicha adw. w Rzeszowie kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy, Oddział I.
Rzeszów dnia 8 grudnia 1923. 1352

U. 101/24/3. Tus. wyrokiem z 26. lutego 1924 U. 101/24/3 został Izaak Reinlich kupiec w Monasterzyskach zasądzony na grzywnę w kwocie 10 złotych,

a w razie nieściągalności na karę aresztu przez 5 dni za przekroczenie z art. 19 ustawy z 2. lipca 1920 Nr. 67 Dz. u. poz. 449 popełnione tem, że dnia 23. stycznia 1924 za przedmioty powszechnego użytku żądał oczywiście nadmiernych cen, mianowicie za jedną paczkę kółków szewskich o wadze 20 dkg. kwotę 800.000 Mkp.

Sąd powiatowy.
Monasterzyska 26. lutego 1924. 1403

Prez. 9629. Sąd apelacyjny we Lwowie ogłasza, że Dr. Jan Deskur, notariusz w Dolinie przeniesiony do Tarnopola dnia 20. lutego 1924 urzędowanie w Tarnopolu obejmuje

Prezes Sądu Apelacyjnego.
Lwów 15. lutego 1924. 1299-2

Cg. I. 1029/23/2. Edykt. Strona powodowa Andrzej Nowak w Nowej wsi wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Wojciechowi Błarzejowskiemu o zapłatę kwoty 320 dolarów. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 1. marca 1924 godz. 9 przed poł. w tym sądzie biuro Nr. 9 II. piętro. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznanie, ustanawia się adwokata Działotta w Rzeszowie kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy, Oddział I.
Rzeszów dnia 8 stycznia 1924. 1353

UZANANIA ZA ZMARŁYMI.

T. V. 293/23/10. Józef Bełtęja, urodzony 1895 w Lętowni, powiat Strzyżów, w maju 1915 przydzielony do 40 pułku piechoty, biorąc udział na froncie rosyjskim, we wrześniu 1915, dostał się pod Luckiem, do niewoli, mieszkał w Pietrówce koło Kijowa w cegielni.

nad Dnieprem, zajęty był kopaniem szanoków, z początkiem listopada 1915 zachorował i został zabrany niewiadomo dokąd. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy.
Rzeszów 8. stycznia 1924. 1300

T. 218/23/6. Izak Pinkas Błek, urodzony 1865 w Jaryczowie Nowym, zmarł 15. lipca 1915 na cholera w Zalesienia. Celem udowodnienia śmierci, wzywa się, by do 3 miesięcy od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi Drowi J. Kaufmanowi adw. we Lwowie.

Sąd okręgowy cyw., Oddz. VII.
Lwów dnia 3 stycznia 1924. 1376

FIRM Y.

Firm. 1558/22. C. V. 424. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej: Do rejestru Oddział C. włączono co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: „Preussunion” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: Spółka prowadzi następujące działy: a) wydawniczo-nakładowy: Wydawnictwa artystyczne, reklamowe, informacyjne itd. b) reklamowe: Pośrednictwo w załatwianiu reklamy prasowej i plakatowej, nakładanie ogłoszeń, projektowanie i przeprowadzanie reklamy wszelkiego typu. c) Organizacja koncertów, odczytów, wykładów, kursów naukowych itd. d) Sprzedaż i kupno obrazów. Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Kontrakt spółki z daty Kraków 6. grudnia 1922 l. R. 6949. Czas trwania spółki nieograniczony. Kapitał zakładowy spółki 200.000 Mk. na poczet kapitału zakładowego wpłacono 80.000

Mk. w gotówce. Zawiadowcami spółki ustanowieni: a) Adam Mikulski dziennikarz Kraków ul. Hełków l. 23. b) Stefan Nowiński dziennikarz Kraków ul. Piotra Michałowskiego l. 17. Firmę spółki podpisują zawiadowcy w ten sposób, że pod wypisanem przez kogośkolwiek lub stempelką wyciętą z brzmieniem firmy spółki położą obaj zawiadowcy łącznie swe podpisy. Dzień wpisu: 12. stycznia 1923.

Sąd okręgowy jako handl., Oddz. II.
Kraków dnia 30. grudnia 1923. 1036

Firm. 129/22. Stow. II. 34. Uchwała. W rejestrze firm stowarzyszeń zarejestrowanych z nieograniczoną poręką przy firmie Spółka oszczędności i pożyczek w Bóbrce k. Krosna, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką wpisane należy wykreślić Franciszka Kurka z góry, Marcina Kurka i Ludwika Lenika z Machnowki jako członków Zarządu, a wpisać w ich miejsce: Piotra Balukę z Bóbrki jako przełożonego Zarządu, Michała Konieczkę z Bóbrki jako zastępcę przełożonego i Franciszka Kurka kowala z Bóbrki jako członka Zarządu.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Jasło dnia 16 czerwca 1923. 1000

Firm. 57/24. C. V. 362. Wpisano w rejestrze Oddział C. Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Dolonit spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Zmieniłono ustępy VI i VII. kontraktu spółki. Ustąpił zawiadowca Adolf Szyszko Bohusz. W jego miejsce zawiadowcą wybrany: Jan Naturski inżynier w Krakowie ul. Straszewskiego l. 27. Dzień wpisu: 18 sierpnia 1924. 1032

Sąd okręgowy, jako handl., Oddział II.
Kraków, dnia 10 stycznia 1924.

Firm. 100/24. C. I. 182. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółek. Do

Rejestru Oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków-Podgórze. Brzmienie firmy: „Parowa fabryka cukrów i czekolady” „Kryształ” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Ustąpił zawiadowca Maksymilian Sporny. W miejsce jego zawiadowcy wybrany Włodzimierz Dolis urzędnik prywatny, zamieszkały w Krakowie, Podgórze ul. Salinarna l. 25. Dzień wpisu: 24 stycznia 1924. 1030

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II. Kraków, dnia 24 stycznia 1924.

Firm. 75/24. C. V. 224. Wpisano do rejestru oddział C: Siedziba firmy: Kraków Brzmienie firmy: „Biura handlowe” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Zmieniono uchwałą walnego zgromadzenia z dnia 3 listopada 1923 L. rep. 31355 artykuł X. kontraktu spółki o brzmieniu ustalonym uchwałą Walnego Zgromadzenia z dnia 24. maja 1922 L. rep. 27492 oraz artykułu VII. tegoż kontraktu o brzmieniu ustalonym uchwałą Walnego Zgromadzenia z dnia 14. września 1923, L. rep. 31068. Odtąd do oswiadczenia woli zawiadowstwa za spółkę, w szczególności do podpisu za Spółkę potrzeba współdziałania dwóch zawiadowców, którzy pod wyciśniętą lub wypisaną stampilą firmy spółki złożą swe podpisy kolektywnie. Ustąpił zawiadowca Gustaw Reim. Dzień wpisu: 22. stycznia 1924. 1031

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II. Kraków, dnia 18 stycznia 1924.

Firm. 22/24. Oddz. A. IV. 117. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków ul. Miodowa l. 5. Brzmienie firmy: Bławatnia Grubner, Stappler i Unger. Wykreśla się dotychczasowe postanowienie, że weksle wystawione przez Spółkę muszą być podpisywane przez dwóch spółników łącznie. Dzień wpisu: 14. stycznia 1924.

Sąd okręgowy jako handl., O. II. Kraków dnia 10. stycznia 1924. 1037

Firm. 136/24. B. II. 123. Wpisano do rejestru oddział B. Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: „Polska Barwa” fabryka farb w Końskich S. A. Dalszym członkiem Rady zawiadowczej jest: Zdzisław Krudziński inżynier i dyrektor fabryki w Szczakowej. Dyrektorem spółki ustanowiony Kazimierz Czunko, przemysłowiec w Końskich. Dzień wpisu: 30 stycznia 1924. 1054

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. II. Kraków, dnia 28 stycznia 1924.

Firm. 64/24. C. III. 199. Wpisano do rejestru Oddział C: Siedziba i brzmienie firmy: „Polhan” Polskie Towarzystwo handlowe przemysłowe spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Na podstawie świadectwa zaślubin izr. Urzędu metrykalnego w Podgórzu z dn. 12 września 1922 Firm. XIV. strona 88 wpisuje się, że prokurentka Gustawa (Gusta) Bergerówna nosi obecnie nazwisko „Ehrlich” i jako taka firmę podpisuje. Dzień wpisu: 21 stycznia 1924.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II. Kraków, dnia 18 stycznia 1924.

Firm. 68/24. C. VI. 147. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział C. wciągnięto, co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: J. Kosecki spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, po niemiecku: „J. Kosecki Gesellschaft mit beschränkter Haftung”; po francusku: „J. Kosecki. Societe responsabilite limitee”; po angielsku: „J. Kosecki. Society of limited liability”. Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarami wszelkiego rodzaju z wyjątkiem produktów, których sprzedaż wymaga specjalnej koncesji na własny i obcy rachunek oraz interesu komisowego agentym i june czynności pośrednictwa handlowego. Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością według ustawy z dnia 6 marca 1906 Nr. 58 d. p. p. Kontrakt spółki z daty Kraków 8 stycznia 1924 L. rep. 31631. Kapitał zakładowy: 500.000.000 Mkp. wpłacony w całości gotówką do spółki. Czas trwania spółki nieograniczony. Zawiadowcami są: Józef Kosecki przemysłowiec w Krakowie ul. Wielopole 15 i Dr. Zygmunt Lachs adwokat w Krakowie ul. Gródecka l. 69. Podpis firmy: Zawiadowca Józef Kosecki powołany jest do samodzielnego podpisywania firmy w ten sposób, że pod teje brzmieniem, przez kogokolwiek napisanem lub wyciśniętem nazwisko swe podpisuje. Zawiadowca Dr. Zygmunt Lachs kolektywnie z jednym prokurentem w ten sposób, że pod brzmieniem firmy swe nazwiska podpisują, prokurent z dodatkami wskazującym prokure. Prokure udzieleno Samułowowi Riedlerowi przemysłowcowi i Stanisławowi Jaworskiemu przemysłowcowi, obu w Krakowie ul. Wielopole 15. Dzień pisu: 22 stycznia 1924. 1034

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II. Kraków, dnia 18 stycznia 1924.

Firm. 2038/23. C. VI. 134. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Polsko-Gdańskie Towarzystwo handlowe, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: prowadzenie wszelkiego rodzaju interesów handlowych, a w szczególności handlu towarami kolonialnymi i produktami rolajnymi. Firma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością według ustawy z dnia 6. marca 1906 Nr. 58 d. p. p. Kontrakt spółki z daty Kraków 22. listopada 1923 L. rep. 2571. Kapitał zakładowy spółki 50.000.000 Mkp. wpłacony w całości gotówką do spółki. Czas trwania spółki nieograniczony. Zarząd spółki składa się z czterech zawiadowców, którymi są: a) Symon Goldstein w Krakowie ul. Podwale l. 7, b) Adam Dygat, dyrektor Banku w Krakowie ul. Podwale l. 7, c) Adoli Schweiß, kupiec w Gdańsku Johannisthal 18, d) Stanisław Zopoth, inżynier w Krakowie ul. Miodowa l. 45. Podpis firmy: Zawiadowcy zastępują na zewnątrz spółki i podpisują firmę spółki w ten sposób, że pod wydrukowaną, wyciśniętą stampilą lub przez kogokolwiek wypisaną firmą spółki położą swoje podpisy kolektywnie dwaj zawiadowcy ustanowieni do tego przez Walne Zgromadzenie spółników (obecnie Zopoth i Goldstein). Prokure udzieleno: Ludwikowi Friedenbergowi, kupcowi w Krakowie Podgórzu ul. Kałwaryjska l. 28. Dzień wpisu: 21. grudnia 1923.

Sąd okręgowy jako handl., Oddz. II. Kraków dnia 19 grudnia 1923. 1026

Firm. 88/24. C. III. 211. Wpisano do rejestru oddział C. Siedziba firmy: Kraków, ul. Andrzeja Potockiego 3. Brzmienie firmy: Spedopol, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Uchwałą Walnego Zgromadzenia z dnia 14. stycznia 1924 L. rep. 31715 postanowiono rozwiązanie i likwidację tej spółki. Likwidatorami ustanowieni: Henryk Moskwa i Ludwik Rothman, obydwoj w Krakowie przy ulicy Andrzeja Potockiego l. 3 zamieszkałi, którzy spółkę zastępować będą na zewnątrz łącznie i podpisywać jej firmę w ten sposób, iż obydwoj łącznie położą swoje podpisy firmowe pod brzmieniem firmy wydrukowanym, stampilą wyciśniętą lub przez kogokolwiek wypisaną. Dzień wpisu: 25. stycznia 1924.

Sąd okręgowy jako handl., Oddz. II. Kraków dnia 23 stycznia 1924. 1038

Firm. 2081/23. C. VI. 140. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddział C. wciągnięto, co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: „Międzynarodowe Towarzystwo handlowe, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: handel i komisowa sprzedaż towarami kolonialnymi i ziemioledami wszelkiego rodzaju, jak np. kawa, herbata, sardynkami, korzeniami wszelkiego rodzaju, zbożem oraz wszelkiego rodzaju tłuszczami i to tak na własny, jak i na obcy rachunek. Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością według ustawy z dnia 6. marca 1906 Nr. 58 d. p. p. Kontrakt spółki z daty Kraków 5. sierpnia 1923 L. rep. 9351 uzupełniony dodatkową deklaracją z daty Kraków 6. grudnia 1923 L. rep. 10216. Kapitał zakładowy 4.000.000 Mkp. wpłacony w całości gotówką do spółki. Czas trwania spółki nieograniczony. Zawiadowstwo spółki składa się z dwóch zawiadowców. Obecnie na nich: Gustaw Kasalke, przemysłowiec we Wrocławiu, Amalienstrasse Nr. 24 i Paweł Hausdorff, przemysłowiec w Katowicach ul. Sokalska l. 4. Wezle artykułu VIII.

Sąd okręgowy jako handl., Oddz. II. Kraków dnia 23 stycznia 1924. 1038

kontraktu spółki zastępować będą na zewnątrz spółkę obaj zawiadowcy, a mianowicie każdy z osobna. Według dalszego ciągu tego samego artykułu: do zaciągania ważnych zobowiązań wekslowych, do udzielania kredytów, które zwykle ramy przedsiębiorstwa przekraczają, do udzielania prokury, nie zaś do jej odwołania koniecznym jest bezwzględnie podpis obu zawiadowców. Podpis firmy: Do podpisywania firmy upoważnieni są obaj zawiadowcy t. zn. każdy z osobna z wyjątkiem wypadków przewidzianych w art. VIII. kontraktu spółki. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wydrukowanym, wypisanem lub wyciśniętem stampilą brzmieniem firmy umieści swój podpis jeden z zawiadowców. Prokurentem ustanowiony: Charles Nocon urzędnik prywatny w Krakowie ul. Piarska 8 Hotel Francuski. Dzień wpisu: 4 stycznia 1924.

Sąd okręgowy jako handl., Oddz. II. Kraków dnia 29 grudnia 1923. 1025

Firm. 1798. Rg. B. I. 277. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 5 grudnia 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Bank Naftowy Spółka akc. we Lwowie. Zmiany: Uchwałą Walnego Zgromadzenia zatwierdzoną postanowieniem Ministrów Skarbu oraz Przemysłu i Handlu z daty Warszawa, 31 października 1923, ogłoszoną w „Monitorze Polskim” Nr. 254 poz. 211 zmieniono §§. 7. i 31. statutu. Kapitał zakładowy podwyższono do kwoty 750.000.000 Mkp. pełno wpłaconej podzielonej na 550.000 sztuk akcji na okaziciela opiewających oraz 200.000

sztek akcji imiennych każda po 1000 Mkp. nominalnej wartości. 1174

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV. Lwów, dnia 4 grudnia 1923.

UCZEN do nauki drukarskiej w dziale zecerskim i maszynowym potrzebny zaraz. Zgłoszenia w Zarządzie Drukarńi Polskiej, ul. Chorażczyzny 31, od godz. 8—3. 778

PAPA DACHOWA i IZOLACYJNA Wagi na bydło i dziesiętne. — Okucia bndowlane Rury gazowe i pocynkowane poleca

M. KIERSKI Lwów, Pasaż Mikolascha.

MOTORY ropne d 6 do 60 HP. nierwszorządnej marki, dogodne splaty, oraz kamienie, walce, perlaki, olejarnie, transmisje, pasy, gazę, oliwę, poleca najtaniej „PILOT”, Lwów, ul. Batorego l. 4. 697-15

PLAC SKŁADOWY z torem przentystowym (dźlerżawa) 700 sążni □. oparkaniony, pod korzystnymi warunkami natychmiast do wydźlerżawienia. Zgłoszenia do Biura dziełników Sokołowskiego pod „Por przemysłowy”. 1240-2

NAKRYCIE STOŁOWE (Alpaka) poleca

M. KIERSKI Lwów, Pasaż Mikolascha



BE-TE-HA.

Biurow techn. handl. i Skład maszyn
Ska z ogr. odp.

Warszawa L. Ów Łódź
Miodowa 2. Gródecka 2b Traugutta 5
JENER LNA REPRESENTACJA
Ko cerna Tow. Akc.

ERNST KRAUSE i SKA
WIENI

PRECE YJNE MASZYNY NARZĘDZIOWE i NARZĘDZIA.
Ceny ściśle fabryczne. Żądać ofert

WIERTŁA spiralne „TYTAN” każdej ilości i wymiaru hurtownie i detalicznie.

UCHWYTY amerykańskie

TARCZE SZLIFIERSKIE światowej marki, zwykłe i specjalne

PRECYZYJNE MIERNICZE narzędzia.

OBRABIARKI do metali i drzewa

po cenach fabrycznych, poleca:

JENERALNA REPRESENTACJA

ERNEST KRAUSE & Co

Skład fabryczny Firma: Be-Te-Ha, Lwów Gródecka 2. B. Żądać ofert.

Prenumerata bez odnośzenia miesięcznie 6,750.000 mp., z odnośzeniem lub pocztą mies. 7,500.000 mk., zagranicą 10,000.000 mp. — Redakcja czynna od godz. 8 rano do popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmie od g. 1-2 popoł. — Listów nieofiarowanych należyc nie przyjmie się. — Półpisyw Redakcji i Administracji nie zwracają. Konto Pocz. Kasy Oszez. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należycosc pocztowa opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kiebusiewiczza.